

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC Kozioł ofiarny

(g) Z ubezpieczeniami społecznymi nie ma się co chwila. Już od dłuższego czasu mówi się o zachwianiu ich podstaw materialnych, ale nie jeszcze nie dostrzegano ich sanowania. Przeciwnie. Obecnie obniżone zostały składki, co zmusi ubezpieczenia do czerpania z kapitałów, równocześnie zaś obniżono także oprocentowanie papierów państwowych, w których lwia część tych kapitałów jest ulokowana — co jeszcze bardziej przyspieszy proces zjadania rezerw.

Rzucmy okiem na historię przymusowych ubezpieczeń, a stwierdzimy zaniepokojenie zmiany ich tendencji rozwojowych.

Zaczęło się (jakże to zamierzają!) od tego, że od państwa wymagano, aby do ubezpieczeń społecznych przykładało się nawet z własnych środków (n. p. do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia). Triumfowały zasady szerokiej opieki społecznej — piękne w teorii, ale w praktyce trudne do wykonania, a już wręcz niemożliwe w dobie kryzysu. Zaczęło się wtedy odwrót, który u nas zlikwidował całkowicie wszelkie już przejawy pomocy państwowej w dziedzinie ubezpieczeń.

Ale nie dość na tem. Posunęto się na drugą stronę linii demarkacyjnej i traktowano ubezpieczenia jako instrument państwa, w polityce gospodarczej. Trzeba było wzmocnić akcję budowlaną — kazano ubezpieczalniom budować, choć kalkulacja była zdecydowanie nierentowna. Trzeba było gotówki bankom państwowym — polecono kupować ich papiery.

Teraz zaś okazało się, że ubezpieczenia emerytalne zebrało o półmiliarda mniej kapitałów, niżby wymagał plan techniczno-asekuracyjny.

Ale i na tem nie koniec. Przyszła dalsza faza państwowej polityki gospodarczej — i oto ubezpieczenia społeczne pociągane są do coraz to nowych ofiar, już to na rzecz obniżenia odsetek, już to na rzecz oddłużenia. Przytem zaś słyszy się stale argumenty tego rodzaju, jak obecnie przy konsolidacji pożyczek państwowych: że „szerokie koła niewiele na tej akcji stracą”, gdyż papiery państwowe są przeważnie w rękach publicznych, między innymi przedewszystkiem instytucji ubezpieczeniowych.

A zatem traktuje się te instytucje jako majątek, którego uszczuplenie narazi wprawdzie na szwank pewne interesy, ale bezpośrednio nikogo tak bardzo nie dotknie. A przecież wręcz odwrotnie: jeśli naprawdę o „najszersze warstwy” chodzi, to nie gdzie indziej tylko tu właśnie jest zebrany cały ich zbiorowy majątek, cały dorobek...

Powódź w styczniu

WILNO, 20. 1. (tel. wł.). Most na rzece Berezycy w Chwastowie, na drodze wiodącej z Szarkowszczyzny do Hermanowicz, w pow. dziśnieńskim spowodował znaczny przyboru wody został zatopiony. Komunikacja jest przerwana.

Dzisiaj ruszyła w dniu 13 b. m. o godz. 21 przy poziomie wody 4.28.

Chory król Jerzy przekazał władzę powołanej do życia Radzie Państwa

LONDYN, 19. 1. (PAT). Mała wioska w Hrabstwie Norfolk Dar-singham, gdzie znajduje się pałac królewski Sandringham, stanowi w chwili obecnej wyłączny punkt zainteresowania całej Anglii.

Około 100 dziennikarzy, reprezentujących prasę całego świata, zjechało do tej wioski, wyciekając wiadomości o stanie zdrowia króla Jerzego.

Obecnie nie stanowi już tajemnicy, że stan króla jest tak bardzo ciężki, że liczyć się należy w każdej chwili z najgorszymi konsekwencjami. Tętno słabnie. Działalność serca stopniowo zanika i tylko dzięki zastosowaniu sztucznego oddychania dostojny pacjent utrzymywany jest przy życiu.

W ciągu całej nocy i przez cały dzień dzisiejszy tłumy londyńczyków gromadziły się przed pałacem Buckingham, odczytując biuletyny o stanie zdrowia króla, wywieszane od czasu do czasu przez urzędników domu królewskiego na sztachetach, okalających pałac.

Ostatni biuletyn, który wywieszony został w południe, głosił, że król spędził noc niespokojnie, ale zdołał siły swoje utrzymać.

W kołach politycznych największe zainteresowanie wywołał fakt, że ks. Walji i ks. Jorku opuścili w południe pałac Sandringham i samochodem udali się do Londynu. Ks. Jorku odrzucił pojechać do Windsoru, aby zobaczyć się z małżonką, albowiem księżna Jorku, która przechodziła zapalenie płuc, leży jeszcze w rezydencji windsorskiej. Książę Walji natomiast udał się na Downingstreet i odbył z premierem Baldwinem konferencję, która trwała całą godzinę.

POWOŁANIE RADY PAŃSTWA

LONDYN 20.1. (PAT.). W komnacie, przylegającej do sypialni królewskiej, odbyło się posiedzenie tajnej rady, na którym po zwykłych formalnościach przedłożono królowi dokument o powołaniu Rady Państwa.

Na podstawie tego dokumentu król przekazuje na czas choroby Radzie Państwa swą władzę suwerenną i prawo podpisywania aktów państwowych.

LONDYN 20.1. (Tel. wł.). Na

Demonstracje żydowskie i komunistyczne

Na przewodach tramwajowych na ul. Nalewki, przed domem Nr. 25, nieznaną sprawcy zawieszili transparent z napisem: „Przec z radą ustawodawczą w Palestynie!”.

Policja transparent usunęła.

W kilku punktach miasta organizacje komunistyczne pozawieszały transparenty na przewodach tramwajowych z hasłami wywrotowymi. Transparenty takie zawieszono, m. in., na ul. Nowiniarskiej, przed domem Nr. 14, na ul. Gesiej, przed domem Nr. 47, i na ul. Karmelickiej, przed domem Nr. 23.

Około godziny 20.20, na ul. Okopowej uformował się pochód komunistyczny przy udziale około 100 osób, kierując się na pl. Cerelego. Zawiedzioną o demonstracji policja przybyła na miejsce i demonstrantów rozpędziła.

Dwóch uczestników pochodu zatrzymano.

posiedzeniu tajnej rady przewodniczył Mac Donald. Wzięli w niej udział: książę Walji, książę Yorku, książę Kentu, arcyb. Canterbury i sekretarz króla lord Wigram.

Członkami Rady Państwa zostali: książę Walji, książę Kentu, arcyb. Canterbury, prezes Rady oraz lord kanclerz.

Powołanie Rady Państwa jest oznaką, że choroba króla może potrwać czas dłuższy.

PRZYBYCIE SIOSTRY KRÓLA.

LONDYN, 20.1. (PAT). Siostra króla Jerzego, królowa norweska udała się do Sandringham.

NADZIEJA ZWALCZENIA CHOROBY.

LONDYN, 20.1. (PAT). Agen-

Prokurator wszczął dochodzenie przeciwko sprawcom wypadku Stanisław Miłaszewski przewieziony do szpitala Dz. Jezus

Tragiczny wypadek znakomitego dramaturga i poety Stanisława Miłaszewskiego, potłuczonego na ulicy przez mknące z nieprzepisaną szybkością auto prywatne, zrobiło w całej Warszawie wielkie wrażenie.

Jak wykazało dochodzenie samochód należał do jednego z właścicieli zakładów amunicyjnych „Pocisk”, Stanisława Marguliesa. Auto z niezwykłą szybkością prowadziło szofera fabryki „Pocisk”, Stefan Sawicki (Mińska 27).

Po wypadku auto fabryki „Pocisk” odwiezło Stanisława Miłaszewskiego do szpitala św. Rocha. Szofer nie był widać z uspołecznienia sportowcem, gdyż w szpitalu z wrażeń po wypadku nieomal tracił przytomność.

Wczoraj w godzinach rannych do szpitala zjawił się p. Margulies i mimo bardzo krytycznego stanu Stanisława Miłaszewskiego dopuszczony był do chorego. Wkrótce potem pisarza odwieziono karetką do kliniki uniwersyteckiej przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Po przewiezieniu chory dostał torty. Objaw ten zaniepokoił lekarzy, gdyż, jak wiadomo torty towarzyszą zazwyczaj wstrząsowi mózgu.

Ze względu na poważny stan pisarza umieszczono go w oddzielnym pokoju, zabraniając wszelkich odwiedzin. Nawet małżonka Stanisława Miłaszewskiego, znana powieściopisarka, Wanda Miłaszewska nie może chwilowo sprawować opieki nad mężem.

Jak się dowiadujemy prokurator wdrożył dochodzenie przeciwko sprawcom tragicznego wypadku. W kołach prawników omawia na jest kwestja wzmocnienia dozoru nad autami, zwłaszcza prywatnymi i surowego karania kierowców pojazdów krążących po mieście z nadmierną szybkością.

Jak się dowiadujemy dyrekcja TKKT zawarła niedawno ze Stanisławem Miłaszewskim umowę na wystawienie w teatrze Narodowym lub Polskim nowej tragedji wierszowanej p. t. „Bunt Absalona”. Jak chodzą słuchy, jest to jedno z najwspanialszych dzieł Miłaszewskiego.

W tych dniach dramaturg prowadził pertraktacje z dyrekcją teatrów co do obsady sztuki.

Niektóre role już rozdano. Wia domo, że w „Buncie Absalona” występiwać miała Solska i Węgrzyn. Wiadomo również, że premiera nowej sztuki odbyć się miała przed 1 marca.

Stanisław Miłaszewski zawsze bierze gorący udział w przygotowaniach do wystawy scenicznej swoich dzieł. Wobec choroby pisarza „Bunt Absalona” nie ujrzy pewnie światła kinkietów wcześniej, jak na jesieni.

cja Reutera donosi, że król nie odczuwa żadnego bólu. Zgodnie z poleceniem lekarzy zapewnia się mu w miarę możliwości spokój, aby mógł odpocząć i zasnąć. Zwracają uwagę, że silne mrozy i suche powietrze ostatnich dni źle wpłynęły na drogi oddechowe i że zmiany pogody mogłyby wpłynąć korzystnie. Dziś z rana pogoda w Sandringham polepszyła się. Jest ciepły słoneczny dzień.

LONDYN, 20.1. (PAT). Biuletyn, ogłoszony w Sandringham o godz. 9 min. 35, stwierdza, że król spędził bardziej spokojnie noc. W stanie zdrowia chorego nie nastąpiła żadna istotna zmiana.

MIN. EDEN NIE ODJECHAŁ
LONDYN, 19. 1. (ATE). Wbrew

poprzednim wiadomościom minister Eden nie odjechał dziś do Genewy. Zmiana projektu nastąpiła w ostatniej chwili spowodu ciężkiej choroby króla Jerzego.

MODLY W ŚWIĄTYNIACH.

LONDYN, 20.1. (ATE). Pomiędzy uspokajających wiadomości z koł dworskich w całym kraju panuje wielkie zaniepokojenie spowodu choroby króla. We wszystkich kościołach Wielkiej Brytanji oraz dominjonów odbywają się nabożeństwa za zdrowie króla Jerzego. W uroczystym nabożeństwie w opactwie westminsterskim brali udział książę i księżna Koburg - Gotha, którzy od paru dni bawią w Londynie.

Wojewódzkie „kolegia społeczne” zamiast B. B. W. R.

W kołach politycznych słychać, iż w najbliższym czasie ma być podjęta akcja nad stworzeniem nowej organizacji prorządowej w miejsce rozwiązanej BBWR. Najwięcej szans realizacji posiada projekt, aby pokryć kraj siecią powiatowych i wojewódzkich kolegiów społecznych z centralą w Warszawie.

Do powiatowych kolegiów społecznych mieliby należeć delegaci lokalnych stowarzyszeń i organizacji, przedstawiciele samorządu terytorjalnego i gospodarczego oraz reprezentanci władz państwowych ze starostami na czele. Wojewódzkie kolegia społeczne byłyby tworzone przez delegatów kolegiów powiatowych z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich.

Praca publiczna kolegiów społecznych byłaby koordynowana przez zarządzenia centrali w Warszawie.

Koła poinformowane zwracają uwagę, że już obecnie w rozmaitych miastach, jak np. we Lwowie i Krakowie, powstały samorządnie „komitety porozumiewawcze” rozmaitych związków i organizacji z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego i terytorjalnego oraz władz administracyjnych. Wszystkie te lokalne przejawy organizacyjne mają być ujęte w ramy jednolite dla całego kraju.

Kolegia społeczne, pozbawione charakteru partii politycznej, stanowią platformę, na której dokonywać się będzie współpraca z rządem ze społeczeństwem.

Gen. Rydz-Smigły honorowym obywatelem Grodna

GRODNO, 20.1. (PAT). Na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej w Grodnie wybrano delegację, która ma doręczyć p. gen. Edwardowi Rydz - Smigłemu w Warszawie dyplom nadania obywatelstwa honorowego m. Grd na z prośbą o przyjęcie tego obywatelstwa.

Na tem samem posiedzeniu doręczono dyplom nadania honorowego obywatelstwa m. Grodna inż. gen. Aleksandrowi Litwinowiczowi, dotychczasowemu dowódcy okr. korpusu nr. 3, odchodzącemu obecnie do Lwowa.

Proces o karykaturę Wacława Sieroszewskiego

Jutro, o g. 1-ej pop. odbędzie się w XIII-tym Sądzie Grodzkim (przy ul. Kruczej 10) proces wytoczony przez Wacława Sieroszewskiego redakcji tygodnika „Prosto z mostu”. Prezes Akademii Literatury uczuł się dotknięty fotomontażem, jaki ukazał się w przedostatnim numerze tygodnika. Fotomontaż ten pod tytułem „Senator Sieroszewski trzyma mowę o Berezie” przedstawiał p. Sieroszewskiego na trybunie w mundurze rosyjskim. Pełnomocnik p. Sieroszewskiego wniósł przeciw autorowi fotomontażu arch. Janowi Polińskiemu i redaktorowi tygodnika „Prosto z mostu” p. Stanisławowi Piaseckiemu skargę o obrazę, wywołując, że obaj oni „obrazili godność osobistą Wacława Sieroszewskiego zamieszczając fotomontaż, przedstawiając go w mundurze oficera armji rosyjskiej z czasów zaboru”.

Obronę oskarżonych arch. Polińskiego i red. Piaseckiego wnoszą będzie adw. Zygmunt Hofmokr - Ostrowski (senior).

Redaktor „Prosto z mostu” ma jeszcze drugą sprawę z Wacławem Sieroszewskim, a mianowicie o artykuł zamieszczony w tym tygodniku p. t. „Prezes Polskiej Akademii Literatury o wieśniach brzeskich, Berezie i skazań-

cach prasowych”. Artykuł ten przytaczał tekst mowy senackiej senatora Sieroszewskiego, wywołującą się przeciw amnestji więźniów brzeskich i za utrzymaniem Berezy, oraz zawierał komentarz redakcyjny, którym p. Sieroszewski uczuł się dotknięty i wystąpił do Sądu Okręgowego o zniesławienie. Do skargi prywatnego oskarżyciela dołączył się w tej sprawie prokurator z oskarżeniem publicznem.

Termin tej rozprawy wyznaczono na 5-go lutego.

Znów ciepło i deszcz

Po chmurnym i mglistym ranku z przejaśnieniami w dzielnicach środkowych kraju w ciągu dnia wczorajszego nastąpił wzrost zachmurzenia aż do całkowitego pokrycia nieba. Wyjątek stanowiło Pomorze, gdzie występowały jeszcze niewielkie przejaśnienia.

Jednocześnie ze wzrostem zachmurzenia nastąpił wzrost temperatury wskutek nasuwania się nad Polskę ciepłych mas powietrza polarno - morskiego. O godz. 14 temperatura wzrosła do: 2 stopni mrozu w Wilnie, 0 w Gdyni w Białymstoku, 1 stopnia ciepła w Warszawie i Pińsku, 2 w Poznaniu, Łodzi, Łucku, Toruniu, 3 w Lublinie, 4 we Lwowie, 5 w Krakowie i Kaliszu, 6 w Zakopanem, Przemyśle i Katowicach, a 9 w Cieszyźnie.

Dziś — przeważnie pochmurno z drobnymi opadami. Ciepło (temperatura kilka stopni powyżej zera). Umiarkowane wiatry południowe, w górach halny.

Już żydzi siedzą osobno na 1-ym roku prawa

Wobec stanowczej i zdecydowanej postawy studentów polskich, na pierwszym roku prawa

żydzi bez protestów zajmują miejsca po lewej stronie audytorjów.

Zajście z żydami na wydziale matematycznym

Wczoraj o godz. 13-tej w 4 audytorjum Uniw. J. P. po pierwszym wykładzie prof. Dicksteina doszło do zajść pomiędzy studentami Polakami, a żydami. Żydzi, wezwani do zajęcia oddzielnych miejsc odpowiedzieli wyzywka-

mi, wywołując gwałtowną bójkę. Powiadomiony o tem przez wóznych prof. Dickstein odwołał drugą godzinę wykładu i udał się do rektora U. J. P. prof. Pieńkowskiego, by zawiadomić go o zajściu.

Sensacyjne orzeczenie sądu w sprawie protestów wyborczych

W rozpatrywanych wczoraj przez Sąd Najwyższy protestach wyborczych, zapadły dwa sensacyjne orzeczenia.

W częściowem uwzględnieniu protestu tyżącego wyborów do Sejmu w okręgu nr. 83 — Bochnia i okręgu nr. 2 — Warszawa, Sąd Najwyższy postanowił prze-

śluchać szereg świadków. Protest przeciwko wyborom okręgu nr. 18 — Łódzko łączycim został oddalony, natomiast wyrok Sądu Najwyższego w sprawie wyborów do Senatu w województwie poleskiem zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym.